

KURJER WARSZAWSKI

Czwartek. 22 Listopada.
4 Grudnia. Rok 1856.

№ 320. Jutro, ŚŚ. Piotra Chryzologa i Sabby Opat

W przysłył Poniedziałek, t. j. dnia 8go b. m., w Kościele XX. *Bernardynów*, obchodzoną będzie Uroczystość NIEPOKALANEGO POCZĘCIA, N. MARYI P., z Odpustem zupełnym, z Processjami przez całe 8 dni; w pierwszy dzień, tudzież w Niedzielę z trzema Kazaniami, i w konkluzję na Nieszporach; po których w Zakrystji tutejszej nastąpi zapis, chcących być policzonymi do tego Bractwa, i uroczyste przed Ołtarzem MATKI BOZKIEJ NIEPOKALANEGO POCZĘCIA, przyjęcie. — W przysłył zaś Środę, t. j. d. 10go t. m., w tymże Kościele, przypada doroczna Uroczystość pamiątki PRZENIESIENIA DOMKU LORETU, z Odpustem zupełnym, która ze zwykłym Nabożeństwem odprawiać się będzie. Po Nieszporach, w sam dzień, odbędzie się zapis do Sodalistwa Tejże MATKI BOZKIEJ, w miejscu jak wyżej. Wierni do jednego z tych Bractw wpisać się chcący, winni wprzód Spowiadać się i Komunikować.

Wczoraj z rana, w nowym *Mokotowskim* Kościele jako w dniu Śgo PATRONA, zacnego fundatora tego Kościoła, a zarazem dobroczyńcy Instytutu Mor: Zanic: Dzieci, Dyrektor tegoż Instytutu W. JX. *Lebiedziński*, odprawił przed Ołtarzem BOGA-RODZICY solenną Wotywę na intencję Solenizanta. Wychowañcy Instytutu pod przewodnictwem swego Przełożonego, podczas Śtej OFIARY, w odpiewianym przez siebie podług nowo ułożonej melodji Hymnie na cześć uroczystującego Patrona Śgo FRANCISZKA-XAWEREGO, i pieśni dziękczynnej za dobroczyńcę, spełnili piękny dług moralnej wdzięczności, jakoteż i nie jeden z obecnych miejscowych mieszkańców połączył swe szczere westchnienie za Dom BOŻY, wśród *Mokotowa* wzniesiony. Sprawiedliwa ta i wyłączenie zwrócona intencja, pierwszy raz w tym Kościele spełniona, słuszenie i nadal zapewne znajdzie powtórzenie w każdoroczny obchód dnia tego Śgo PATRONA.

JEJ CESARSKA WYSOKOŚĆ WIELKA XIEŻNA MARYA MIKOŁAJEWNA, w dowód zadowolenia z usługi Inspektora Poczty Rady Honorowego *Matejsa*, który miał szczęście przeprowadzać JEJ CESARSKĄ WYSOKOŚĆ w podróży z *Kowna* do *Warszawy*, raczyła go udarować pierścieniem brylantowym.

Przez Najwyższe Rozkazy JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI:—Posunięci za odznaczenie się w służbie: Na Assessorów Kolegjalnych: Inspektor Stada Rządowego koni w Janowie *Eberhardt*, ze starszeństwem; z Rady Honorowego, p. o. Pierwszego Rady Wydz: Skarbo: w Rz: Guber: Warszawskim *Gebhardt*, ze starszeństwem. — Przez Rozporządzenia Kommissji Rządowych i Władz Oddzielnych, w Wydz: Rom: Rz: Sprawiedliwości, mianowany: Aplikant Sądowy przy Tryb: Cywilnym w Warszawie, Sekretarz Guber: Edmund *Kozłowski*, p. o. Polpisarza Sądu Pokoju Okręgu Siennickiego. — W Okręgu Naukowym Warszawskim, mianowani: Kandydat Św: Teologii Xiądz *Ignacy Ostrowski*, Nauczycielem Religji Rzymsko-Katolickiej w Szkole Powiatu: 3ej w Warszawie; Izaak *Goldman*, Nauczycielem Talmudu w Szkole Rabinów w Warszawie; Starszy Nauczyciel Instytutu Szlacheckiego w Warsza:, Radaa Kolleg: Szymon *Pisulowski*, Adjuktem Gabinetu Mineralogicznego Okrę: Nauko: Warszawskiego; Młodszy Nauczyciel Gimna: Guber: w Lublinie, Radaa Dworu Wincenty *Luparewicz*, Starszym Nauczycielem

literatury Rossyjskiej Instytutu Szlacheckiego w Warszawie; Nauczyciel Szkoły Powiatowej Realnej w Warszawie przy ulicy Freta Rudolf *Grofe*, Starszym Nauczycielem nauk przyrodzonych w Instytucie Szlacheckim w Warszawie; Starszy Nauczyciel literatury Rossyjskiej w Gimna: Guber: w Lublinie, Assessor Kolleg: Dymitr *Krawczenko*, Nauczycielem języka Rossyjskiego w Szkole Powia: w Mławie; Młodszy Nauczyciel Grammatyki Rossyjskiej w Instytucie Szlacheckim w Warszawie Michał *Jakimow*, Nauczycielem języka Rossyjskiego w Szkole Pow: 3ej w Warszawie; Nauczyciel języka Rossyjskiego w Szkole Pow: 3ej w Warszawie Tomasz *Oleszkiewicz*, Młodszy Nauczycielem Grammatyki Rossyjskiej w Instytucie Szlacheckim w Warszawie; Nauczyciel języka Rossyjskiego w Szkole Powiatowej w Mławie, Sekretarz Kolleg: Hippolit *Boheński*, Młodszy Nauczycielem Grammatyki Rossyjskiej w Gimnazjum Guber: w Lublinie. Przeniesieni: Nauczyciel Religji Rzymsko-Katolickiej w Szkole Powiatowej 3ej w Warszawie Xiądz Felix *Pyzalski*, na Nauczyciela tegoż przedmiotu w Gimnazjum Guber: Warszawskim; dla dobra służby: Starszy Nauczyciel literatury Rossyjskiej w Instytucie Szlacheckim w Warszawie, Radaa Dworu Eugeniusz *Stepanow*, na Starszego Nauczyciela tegoż przedmiotu do Gimnazjum Gubernjalnego w Lublinie.

Naczelnik Kancelarji Banku Polskiego. — Podaje do powszechnej wiadomości, iż dla zamknięcia rachunków Bankowych z końcem upływającego roku, stosownie do § 256, Instrukcji dla Banku przez Radę Administracyjną Królestwa zatwierdzonej, zawieszono będą, jak w latach poprzednich, zwykłe czynności Banku, od dnia $\frac{8}{20}$ Grudnia r. b. do d. 20 Grud: (1 Stycz:) 1856/7 roku włącznie, wyjąwszy wymianę biletów Bankowych, która w dniach i godzinach zwyczajnych uskutecznią będzie. — Radaa Kolegjalna, *Lubkowski*.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. Felixa *Proszynskiego* Sekretarza Gubernjalnego, tudzież P. Felixa *Kwicińskiego* Registratora Kolegjalnego, ażeby w własnych interesach zgłosili się do Zarządu Policji lub numer obecnego swego zamieszkania wskazali.

Jutro, o godz: 10ej z rana, w Kościołku Tow: Dobro:, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za spokój duszy ś. p. Adama Hr: *Ożarowskiego*, Jenerała Jazdy, Senatora, b. Prezesa Warsz: Tow: Dobro:, na które Towarzystwo Dobroczynności, tudzież pozostały Synowiec Pułkownik Hra: *Ożarowski*, w imieniu swoim i nieobecnej Rodziny, mają honor zaprosić Opiekunki i Członków tegoż Towarzystwa, oraz Przyjaciół i Znajomych.

(Art. nad.) Z dnia 22 na 23ci Listopada r. b., w nocy, Józef, syn Franciszka i Maryanny z Żukowskich *Sierżputowski*, Stabs-Kapitan Wojsk CESARSKO-Rossyjskich, poprzednio służąc w pułku piechoty Xięcia *Wolkońskiego*, obecnie licząc się w Rezerwach pułku *Witebskiego* piechoty, kwaterując ze swoją rotą we wsi Kościelnej *Ciekszynie* w Gubernji *Plockiej*, po cierpieniach niespełna dwu-dniowych, na apoplexję, w wiosnie życia 37ej, żyć przestał. Ja uwiadomiona o tym wypadku o mil 13, wten moment pospieszyłam w miejsce śmierci dnia 24 t. m. wraz z mężem moim Onufrym, dla uprzytomnienia i oddania ostatniej usługi zwłokom Brata rodzzonego, który z zupełnym obrządkiem religijnym, przy asystencji Jego Kolegów, z zachowaniem

wojskowej, obok licznie zebranego ludu, tamże w grobie na ten cel wymurowanym, dnia 26go Listopada r. b., najprzychylniej naoczny spoczynek złożonym został. Z prawdziwym więc zalem zawiadamiając o tem nieobecna Familje, Krewnych i licznych Przyjaciół Jego, jakich w swoim życiu potrafił sobie serca zaskarbić. Proszę zarazem o westchnienie za duszę *Józefa*. — Konstancja z Sierpu-towskich *Szabuniewicz*.

W tych dniach oglądaliśmy bardzo piękną robotę rzeźbiarską *P. S. Kawalskiego*, o którym już niejednokrotnie wspominaliśmy. Robotą pomienioną są ramy do minjatury jednej z Dam tutejszych, według pomysłu i rysunku *P. Kawalskiego*, z drzewa orzechowego wyrobione. Widać że Artysta nie ustaje w swej pracy, i odznacza się coraz większym postępem, coraz większą dokładnością. Rodzaj tych ramek, może służyć nietylko za ozdobę, ale nawet jako przedmiot sztuki na uwagę zasługuje. Oddając należną sprawiedliwość Artystcie, nadmienić musimy, iż mieszka przy ulicy *Śto-Krzyżkiej* Nr 1344, w domu *SSrów Kłimowiczów*.

Na wieczór muzyczny w *Nowej Resursie*, w Sobotę, dnia 6go b. m. dać się mający, bilety wnijsia wydawane będą dziś (we Czwartek) i Piątek, od godziny 6tej do 9tej wieczorem, w Sobotę zaś od 6tej do 9tej wieczorem.

Wczoraj w rozpoczęciu ciągnięcia 5tej klasy 88ej *loterii klasycznej*, odbytego w zwykłym porządku i w obec delegowanych tak ze strony Władz Rządowych Osób, jakoteż i Obywateli miasta, to jest Sędziego *Pokoju Pawła Jaworskiego* i *Jaroszewskiego*, z ważniejszych wygranych padło: 15,000 rsr. (złp. 100,000), na numer 6,168. Los ten wzięty był w piątkach, w Kantorze Głównym. Szczęśliwymi zaś posiadaczami, byli między innymi, jeden z tutejszych rzemieślników posiadających fabrykę obowią, i jeden z tutejszych a znanych z swego talentu amatorów muzycznych. Co do innych znaczniejszych wygranych, te padły jak następuje: Rsr: 500, na Nr 7,424, $\frac{5}{5}$, u *Goldstejna* w *Wieluniu*. Po sr. 200, na Nr 2,732, $\frac{5}{5}$, u *Jakera Mendelsohna* w *Warszawie*, i na Nr 7,674, $\frac{2}{2}$, u *Gintsberga* w *Międzyrzeczu*. Po rs. 100, na Nr 2,326, $\frac{5}{5}$, u *Rothauba* w *Warszawie*; na Nr 2,235, $\frac{5}{5}$, u *Fausta* w *Warszawie*; na Nr 2,687, $\frac{5}{5}$, u *Breslera* w *Mszczonowie*; na Nr 2,791, $\frac{5}{5}$, u *Horowitza* w *Lublinie*; na Nr 2,793, $\frac{5}{5}$, u *Horowitza* w *Lublinie*; na Nr 2,865, $\frac{5}{5}$, u *Mahrenlendera et Comp* w *Warszawie*; na Nr 5012, $\frac{5}{5}$, u *Wertheima* w *Warszawie*; na Nr 6,971, $\frac{5}{5}$, u *Międzyrzecznego* w *Międzyrzeczu*; na Nr 7,375, $\frac{5}{5}$, u *Pacano-wskiego* w *Tomaszowie*; na Nr 7,554, $\frac{5}{5}$, u *Folmana* w *Warszawie*; na Nr 7,911, $\frac{5}{5}$, u *Fertnera* w *Częstochowie*; na Nr 9,815, $\frac{5}{5}$, u *Nelkena* w *Warszawie*; na Nr 10,930, $\frac{5}{5}$, u *Monitza* w *Sieradzu*; na Nr 15,179, $\frac{2}{2}$, u *Folmana* w *Warszawie*; na Nr 15,786, $\frac{5}{5}$, u *Józefa Dawidsohna* w *Warszawie*; na Nr 19,296, $\frac{2}{2}$, u *Możdżńskiego* w *Kielcach*; na Nr 19,503, $\frac{5}{5}$, u *Józ. Dawidsohna* w *Warszawie*, i na Nr 21,060, $\frac{5}{5}$, u *Alex. Gwartowskiego* w *Warszawie*. Resztę wygranych objaśnienia dołączająca się przy niniejszem tymczasowa tabelka. Administrator bowiem loterii klasycznej, *W. Salwjan Jakubowski*, pragnąc dogodzić osobom grającym w loterję, a szczególnie w prowincji, jak dawniej tak i

obecnie dołączać będzie do *Kurjera* podobną tabelkę z dnia każdego, a która przez *Redakcję* tegoż pisma, dla wszystkich bez wyjątku Prenumeratorów, przy każdym numerze codziennie znajdzie się.

W dalszym ciągu ogłoszenia zamieszczonego przed kilku dniami w *Kurjerze Warszawskim* i gazetach tutejszych, o podpaleniu w gminie *Ostrowcu Peie Opatowskim* domu gajowego *Barańskiego* i morderstwie popełnionem na kilku osobach tamże zamieszkałych, podaje się do wiadomości, że w skutku śledztwa, jakie zaraz po wypadku powyższym w miesiącu Wrześniu r. b. nastąpionym, rozwinięte zostało, i które przez właściwą Władzę Sądową przy współdziałaniu Żandarmerji i administracyjnych ciągle jest prowadzone, wykryto już 6ciu starozakonnych, na których mocne padają poszlaki że do udziału w przestępstwie na początku wzmiankowanem należeli, ci więc przyaresztowani, i do odpowiedzialności na drodze sądowej pociągnięci zostali.

Jutro, *pierwsza kwadra* o godz: 4 m. 50 rano. Zda się, że mróz dotrzyma, i sanna się ustali.

Nie tylko u nas w *Warszawie* i jej okolicach, spadły mocne śniegi. W innych np. miejscach za granicą, zamieć śniegowa i wichry tak były mocne, że nawet przerwały wszelkie komunikacje. W wielu punktach zagranicą wiatr poobalał ślupy od *telegrafów* i potargał druty, ztąd też *Korrespondencja Austrjacka* donosi, że nawet nieotrzymała depeusz giełdowych. Jest to chwila, od której już rozpoczyna się nieregularny bieg poczty i kolei, a ztąd i opóźnianie gazet. Każdy przeto z abonentów, w razie nie otrzymania w swoim czasie pisma, zechce zwrócić uwagę na owe czasy śniegowe, które dostatecznie usprawiedliwiają opóźnienie przesyłek.

W drugiej połowie b. m. wyjdą z druku *Nowe Bajki i Powiastki* dla dzieci, *Tymoteusza Rodziszewskiego*. Autora znanych już dawniej *Bajek* i *Powiastek*, które kilka lat temu wyszły w 3m wydaniu. O cenie i miejscu sprzedaży *Nowych Bajek* i *Powiastek*, ogłoszonym zostanie.

Onegdaj, *Tekla Doronow*, żona wyrobnika, lat 41 licząca, wszedłszy do dołu przy cegielni pod Nr 2310 będącego dla ukopania piasku, tak szkodliwie w głowę uderzoną została oberwaną z wierzchu częścią zmarzniętej ziemi, iż na miejscu śmierć poniosła.

W zeszłym tygodniu przy ulicy *Granicznej*, czterech dawnych, bo już od lat 35 Przyjaciół, popijając starszy trochę, bo półtora-wieczny miodek, bawili się grą w *wista*; po ukończeniu, Gospodarz przegrał 80 $\frac{1}{2}$ kopiejek: współ-grający wygranej jednak przyjąć nie chcieli, przeznaczając takową na korzyść Sierot pod opieką *Warsz. Tow. Dobroczyńności* zostających.

Wczoraj, jak o dzień *Śgo FRANCISZKA Xawerego*, znakomitemu Solenizantowi złożono na wiązanie starożytny medaljon z wizerunkiem tego Świętego po jednej, a *Śgo STANISŁAWA KOSTKI* po drugiej stronie, z następującym wierszem, pragnącym podwyższyć cenę przedmiotu:

Dar serca wdzięcznego szczery,
To nie jest wcale drobnostka:
Święty Franciszek Xawery
I Święty Stanisław Kostka.
W tym, ma Twoja osoba,
W tym, Twoja ziemia Patrona.
Bezpieczna zatem jest i ozdoba
I ozdobiona.

Biblijoteki Warszawskiej na r. 1856 za miesiąc Grudzień, zeszyt CXCII, wyszedł z druku, i zawiera: O sprawianiu łaźni przez *Bolesława Chrobrego*, napisał Karol Szajnocha. *Romeo i Julja*, przekład z *Szekspira J. Paskowskiego* (dokończenie). *Kronika zagraniczna* literacka, naukowa i artystyczna. Poezje: *Powitanie*, przez *Włodzimierza Wolskiego*; *Ewangelja*, powieść *H. Longfellowa* z dziejów *Anglo-Amerykańskich*, przełożył *Felix Jezierski*. *O telegrafji elektrycznej*, przez *S. E.* (z rycinami), (dok.). *Xiążka do Nabożeństwa Zygmunta Starego*, i inna *Królowej Bony*, zachowujące się w *Anglii*, przez *J. T. L.* *Kronika Literacka. Kronika Biblijograficzna. Doniesienia literackie. Od Redakcji. Dostrzeżenia meteorologiczne* za m. Październik r. b.

Już donieśliśmy, że wielka *Królewsko-Hollenderska* menażerja, dawniej *Pana van Aken*, a teraz będąca własnością zaszczytnie znanego pogromcy zwierząt *Pana Kreutzberga*, przybędzie w tych dniach do *Warszawy* osobnym nadzwyczajnym pociągiem kolei żelaznej z *Drezna*, i pomieszczoną zostanie w wielkim, umyślnie na ten cel urządzonym budynku na placu *Nalewki*, naprzeciw wejścia do ogrodu *Krasinckich*. Menażerja ta jest największą w *Europie*, posiada ona słonie i nosorożce, olbrzymie antylopy nigdy jeszcze w *Europie* nie widziane, żyrafy do 22ch stóp wysokie, żubry, lamy arabskie, murzyńskie kozy, woły zwane *Orama*, axis (jelenie), ośm lwów rozmaitej rasy, a między niemi dwie z dwoma lwiatkami. Cztery *Królewskie tygrysy*, dwa nowo odkryte zwierzęta dotąd nie znane, czarne tygrysy, jaguary, pantery, lamparty, hyeny, wszelkich gatunków uszce, gaparty, wschodnio i zachodnio indyjskie, tudzież polarne niedźwiedzie, mrówkojady, rozmaitego rodzaju piżmowce i ichneumony, małpy wszelkich ras, między któremi odznaczają się trzy nazywane leśnemi ludźmi, strusie, kazoary, marabuty, pelikany i t. d., rozmaitego rodzaju papugi *Kakadu* i *lory*, węże, krokodyle i inne zwierzęta. Menażerja ta mieści przeszło sto zwierząt, które się równie naturalną swoją pięknnością, jak czystością i starannością utrzymania zalecają. Prócz tego pogromca zwierząt *Kreutzberg*, tudzież młoda *Szwedka* 16to-letnia, nie tylko zachodzących będą do klatek najdrapieżniejszych zwierząt, ale nadto codziennie w umyślnie na ten tel urządzonej wspólnej klatce odbywać będą z niemi rozmaite ćwiczenia, czego prócz *Pana Kreutzberga* nikt dotąd nie pokazywał. Przedstawienia te z największym zadowoleniem przyjmowane były w stolicach i głównych miastach *Anglii*, *Francji* i *Niemiec*, i właścicieli menażerji nie wątpli, że i tu znajdzie równie jak wszędzie pochlebne przyjęcie. Bliższe szczegóły przez afisze dzienne ogłoszone zostaną.

Z powodu spadłego śniegu, pokrywającego bardzo grubo ziemię, przypominamy szanownym Ziemianom, a do tego miłośnikom myślistwa, ochranianie kuro-patew, przez sypanie im w odpowiednich miejscach ziarna.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 16; za *obligi Scharbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 82 kop: 55, dają rs. 82 kop: 5, wartość kuponu kop: 70; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 43, dają rs. 14 kop: 40, wartość kuponu kop:

26⁵/₆; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 101 kop: 29, dają rs. 100 kop: 80; z r. 1855, żądają rs. 102 kop: 54, dają rs. 102 kop: 4, wartość kuponu kop: 70⁵/₆.

Jutro, po skończeniu muzyki przez orkiestrę *P. Wentzla* w *Arkadji*, i po odegraniu obrazku *Ign. Dobrzyńskiego*, spalone zostaną w ogrodzie nowe zupełnie ognie sztuczne.

Wczoraj w Teatrze *Rozmaitości* przywołani zostali: po *Kom: Stuby Panieńskie*, *Wszyscy*, i oddzielnie *Pani Ziemńska* i *Pan Komorowski* po 4-kroć, oraz *P. Chomiński* 2-kroć.

Dyrektor *Cyrku Renza*, wkrótce przybędzie z towarzystwem swoim do *Bertiny*, i dawać ma przedstawienia w *Cyрку* przy ulicy *Fryderyka*. Skutkiem połączenia się z towarzystwem *Renza*, towarzystwem sztucznych jeźdźców *Guerra* (zwane w *Warszawie*) i *Francois Loisset*, towarzystwo *Renza* liczy obecnie 107 koni.

AMERYKA. *Nowy-York*, 12go *Listopada*. — Z *Nicaragua* donoszą, że *Walker* mianował *Reprezentantem* swym przy *Rządzie Stanów Zjednoczonych*, *P. Ferrin-Ferris*, rodem z *Nicaragua*. — *Dowódca Flibustjerów* otrzymałszy znaczne posiłki z *Nowego-Yorku* i *Nowego-Orleanu*, utrzymuje się w kraju. — Z *Hawany* 2go *Listopada* piszą, iż tam czynnie się przysposabiają do napadu zbrojnego na *Mexyk*. Podobno także bryg *Hiszpański Habanero*, odpłynął z *Hawany* z 6,000 karabinów, przeznaczonych dla powstania, wywołanego przez *Władze Hiszpańskie* przeciw *Rządowi Dominikańskiemu* na wyspie *St. Domingo*. (Ind: Belge).

W *Ameryce* wybory *Prezydenta* dają powód do licznych zakładów, mimo to, że prawo wzbrania głosować zakładającym się. Ten zakaz nie powstrzymał *Majora Perley-Poore* z *West-Newbure*, do założenia się z *Pułkownikiem Burbank* z *Bostonu*, iż *P. Fillmore* otrzyma większość głosów w *Massachusetts*. Przegrywający miał zawieźć taczkami baryłkę jabłek do mieszkania wygrywającego, to jest na odległość 36 mil. Zaraz po ogłoszeniu wypadku wyborów w *Massachusetts*, *P. Poore* ruszył z swemi jabłkami, i 7go *Listopada*, śród multostwa gromadzącego się ludu przybył do *Bostonu*. Po drodze wszędzie dawano mu dowody szacunku za to, że tak ściśle spełnia przegrany zakład. W *Charlestown* dodano mu nawet wartę honorową, która eskortowała go aż do mieszkania wygrywającego, gdzie przygotowana była świetna uczta. Nie brakło tam mów rozmaitych, a na urzędowym umyślnie transparentie, jaśniał napis: „Oby wierność *Majora Poore* dla swych zobowiązań, naśladowaną była przez przyszłą administrację kraju.” (Nord).

HISZPANJA. *Madryt*, 24go *Listopada*. — *Stanowisko* ministerstwa *Hiszpańskiego*, zdaje się ustalać, a *Hiszpanja*, czując że jest rządzoną, znosi z rezygnacją większą jak dotychczas zwykle okazywała, głód z niedostatku zboża wynikły. Rząd zapobiega temu rozmaitemi środkami, ale nie tylko to, również jak osobiste zasługi *Narvaeza*, utrwalają władzę gabinetu; wiele przyczynia się do tego wyższe *Duchowieństwo* i *ultra-konserwatyści*. Przyłączyli się oni, jak to donoszą *korrespondencje* z *Parryża*, do *widoków Austrji* i *Rzymu*, pragnących restauracji starszej linii rodziny *Królewskiej*, ale zaślepieni

pierwszemi powodzeniami i niecierpliwie chcący korzystać z owocu swych intryg, ośmielili się zaproponować Królowej abdykację. Ta trudna do uwierzenia propozycja otworzyła zapewne oczy Monarchini, która musiała się oprzeć na Marszałku *Narvaez*, znając jego opinię, stanowczo nieprzychylną wszelkim projektom pojednania się. Cokolwiek bądź, jeśli wnosić mamy z dzienników ministerjalnych intrygę powyższą uważać należy za chybioną. Gazeta *Hojas Autografas*, która pierwsza ogłosiła tę wiadomość w *Hiszpanji*, oświadcza dziś podobnie jak *Parlamento*, że wszystko cokolwiek głoszone o pojednaniu obu linii rodziny Królewskiej, było bezzasadne. *Korrespondencja główna Hiszpańska*, powtarzając powyższe doniesienie dodaje, że Rząd Królowej był zupełnie obcy tym projektom. (Nord).

Brak zupełny deszczów podnosi coraz wyżej ceny zboża. Robotnicy zatrudnieni przy robotach rządowych nie są płatni regularnie, prywatni zaś przedsiębiorcy pozmniejszali płace swym robotnikom, i z tego powodu obawiają się tu rozruchów. — Zapewniają, że z koszar *San-Gil*, zginęło 6,000 karabinów. Zdaje się że pogłoskę tę wywołało przeniesienie wszelkiej broni w oddzielnych koszarach znajdujących się, do jednego składu głównego. (In: Belge).

TURCJA. *Konstantynopol, 14go Listopada.* — Wiadomo jest, iż jadący do *Francji* Poseł Perski *Feruk-Chan*, rozpoczął układy z Lordem *Redcliffe*, i że takowe skutkiem zbytecznych i szczególnych wymagań tego ostatniego, zerwane zostały. *Feruk-Chan* musiał dać odpowiedź Posłowi *Angielskiemu*, i rzeczywiście dał ją z dwojcem i przebiegłością, jakie charakteryzują *Persów*. Treść, a przynajmniej myśl tej odpowiedzi była następująca: »Co pomyślanoby w *Anglii*, co pomyślałby sam Poseł *Angielski* o Ambassadorze, który zaszczycony zaufaniem swego Monarchy, opatrzony w jego pełnomocnictwo, przyjąłby z zamkniętymi oczami nieznanne warunki, jakiby mu proponowało, lub jakiby mu nakładało Mocarstwo, z którem ma prowadzić układy?» — Pierwszy Dragoman legacji *Francuskiej w Persji*, *P. Nicolas*, który towarzyszył *Feruk-Chanowi* do *Konstantynopola*, i miał się z nim udać do *Francji*, otrzymał rozkaz powrócenia na swą posadę. — Mówią tu, iż jakiś Oficer *Angielski* w *Konstantynopolu* rekrutuje baszi-buzuków, za opłatą 450 piasłtrów na miesiąc służby. Według jednych mają oni być użyci przeciw *Persji*. Trudno jednak zaręczyć za prawdziwość tego faktu. — Na uroczystości religijnej urodzin Proroka, *Meclud* zwanej, Sułtan przybrany był we wszystkie ozdoby i szlify brylantowe, przy których zniknąćby mogły znane w *Paryżu* szlify Xięcia *Brunswickiego*. — *Bu-Maza* otrzymał nareszcie za pośrednictwem Posła *Francuskiego*, pomieszczenie w armii *Ottomańskiej*. Został on wysłany do *Bagdadu* i może być tam użytecznym, powściągnając burzliwe plemiona bezustannie niepokojące tameczną prowincję. — Zamknięcie *Dardanellów* zdaje się być rzeczą imaginacyjną. 13go b. m. fregata *Amerykańska Constellation* wpłynęła tu, dając salwę ze wszystkich swych dział. (Nord).

Konstantynopol, 17go Listopada. — *Gazeta Teherańska* z dnia 18go Października donosi, że *Jussuf*, Dowódca buntu w *Heracie*, został zaprowadzony do stoli-

cy i skazany na śmierć, lecz go ułaskawiono. Położenie obleżonych w końcu Września było bardzo złe. — Rozboje w nadgranicznych prowincjach *Tureckich* nie ustają. W *Albanji* uwięziono wielu rozbójników. *P. Bourrée* Poseł *Francuski w Persji*, przybyły do *Trebizondy*, spodziewany jest w *Konstantynopolu*. (Ind: Belge).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Butkowski Jacenty Oby: z Niedospielina nr 603; Chmieliński Jan Ob: z Rudzianek nr 2684; Domaradzki Ign: Oby: z Smiły nr 584; Dallen Lekarz Wojsk: z Rygi nr 625; Jackowski Fran: Ob: z Chalina nr 585; Kisielew Podpułko: z Petersburga nr 625; Moszczeński Boles: Ob: z Gub: Kijowskiej nr 570; Nałęcz Józ: Oby: z Małki nr 500; Sapieha Leon Xżę z Sannik nr 440.

Wyjechali: Cieszkowski Wacl: Ob: do Rustowic; Dowgiello Melchior Ob: do Staszewa; Gosey Hen: i Makary Ob: do Małej wsi; Ledóchowski Napo: Hr: do Żytomierza; Read Jak: Ob: do Moskwy; Zaborowski Wikt: Ob: do Korzenic.

Przyjechali koleją żelazną: Boissonade Lud: Fup: z Paryża nr 634; Knabe Stef: handl: szkła z Pragi Czeskiej nr 603; Masiukiewicz Józ: Ob: z Paryża; Pantzer Bob: b. Rotm: Wojsk Prus: z Gdańska.

Wyjechali koleją żelazną: Amandowicz Damazy Urzęd: Banku do Mysłowic; Gesang Jak: wexlarz do Krakowa; Gumowski Juljan Ob: i Korobin Paw: dym: Kapi: do Włoch; Krupski Adam Introlig: do Krakowa; Pieńkowska Cecylja Oby: do Paryża.

DONIESIENIA.

SIAŁAD papieru, Pismiennych, Rysunkowych i Malarzkich Materiałów, **Henryka Schertzmiana**, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu W. Grodzickiego pod Nr 411, otrzymał z Paryża znaczny transport różnych towarów, a między innymi, na szczególną zasługują uwagę, przedmioty mogące służyć na podarunki na nadchodzącą **Gwiazdkę**, dla każdego wieku, stanu i płeć, tak pod względem wyboru, rozmaitości elegancji, jak i ceny nader umiarkowanej.

MAGAZYN GALANTERYJNY Teodora Żebrowskiego w Radomiu, zaopatrzony w towary zagraniczne, mianowicie: Zegarki kieszonkowe i stołowe; Wyroby Złote, Srebrne i Platerowane; Żyrandole, Świeczniki, Lampy stołowe, Rinkiety, Lustra, Tualety damskie i męzkie, Samowary, Tace, Miednice, Rolety do okien, Ralozse damskie, męzkie i dziecinne, prawdziwe Amerykańskie; Zabawki dla dzieci na Gwiazdkę, i różne Galanterje po cenach przystępnych; w tym Magazynie, można nabyć kompletną Aptekę-Homopatii.

W dobrach donacyjnych w Gub: i Powiecie Radomskim położonych, może być wypuszczone od Sgo Jana roku przyszłego, w poręczając Administrację, **Rolne Gospodarstwo**, na jednym folwarku; Gorzelnia z aparatem, a również inny żywy i martwy Inwentarz. O bliższej informacji dowiedzieć się w Drukarni Kurjera.

Kantor Przemysłowo-Komisowy pod firmą K. Orłowski i Spółka, oddawna exystujący przy ulicy Długiej w Hotelu Polskim, obecnie przeniesiony został pod Nr 551, przy tejże samej ulicy, do domu Lasockich zwany.

Ludwika **Zaczkiewicz**, uprasza Rodziców swoich Jana i Józefy Zaczkiewiczów, aby raczyli jej donieść, o miejscu swego zamieszkania. Adres, ulica Trębacka Nr 640, na ręce Wgo Kierst, na koszt odbierającej.

Dziś rano zimna stopni 11. Wczoraj w południe zimna stopni 3.

Dziś rano wysokie wody na *Wiśle* stóp 3 cali 6.

TEATR WIELKI. Dziś, *Ernani*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Honor i Pieniądze*.

Dziś, w Zakładzie Piwa Bawarskiego z Browaru Haberbusch, Schile et Klawe, w domu Lagiewnickich, obok Ratusza Nr 463, dostać będzie można na Kolację: Pekelejszu z grochem, Zrazów polskich objanych z kaszą tajoną, i Wątróbki cięłej smażonej; przyczem Muzyka Wrocławska będzie uprzyjemniać chwile Szan: Gościom; na co zaprasza jak najuprzejmiej, W. Anders.